

Misja poety... Jacek Musiatowicz w ZSO w Mogielnicy

W dniu 14 lutego 2012 roku w ZSO im. Jana Kilińskiego w Mogielnicy gościł p. Jacek Musiatowicz – poeta, pieśniarz. Artysta, który obecnie mieszka, pracuje i tworzy w Radzynie Podlaskim. Dowiedzieliśmy się, że od 1988r. uczestniczył w festiwalach piosenki autorskiej i poezji śpiewanej. Brał udział w konkursach literackich. Na 33. Ogólnopolskim Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie zdobył I nagrodę Prezydenta RP. Pan Musiatowicz to pomysłodawca i kierownik artystyczny Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Autorskiej *Oranżeria*. W 2001 r. ukazała się płyta *LIVE* zawierająca koncertowe nagrania jego utworów. Bard tworzy także dla filmu (należy tu wymienić m.in. *Obraz niepokojący* M. Dudziewicza). Telewizja zrealizowała film p.t. *A ty mnie ponad*, prezentujący sylwetkę twórcy i jego piosenki. Warto dodać, iż Jacek Musiatowicz współpracował z Patrycją Markowską, Iwoną Węgrowską i innymi popularnymi polskimi wykonawcami.



Koncert artysty w ZSO w Mogielnicy miał charakter profilaktyczny, został sfinansowany ze środków **Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Mogielnicy**. Na początku gość zadał zebrany pytanie: *Co to jest zło?* Chociaż z pewnością każdy zetknął się ze złem, zdefiniowanie tego pojęcia okazało się niezwykle trudne. Wtedy poeta przytoczył słowa usłyszane niegdyś od księdza Jana Twardowskiego: ***Zło, to jest wszystko to, co nas otacza i sprawia, że jesteśmy nieszczęśliwi. Na świecie jest osiemdziesiąt procent zła. Prawie wszędzie jest wojna, taka albo inna. Ludzie się mordują, zabijają, strzelają do siebie, a teraz sami, na własne życzenie umierają, bo jakiś idiota wpadł na pomysł ominięcia prawa i sprzedawania narkotyków pod hasłem "dopalacz".***



Jacek Musiatowicz przytoczył wiele historii, których bohaterowie zmarnowali swoje życie – zostali pokonani przez narkotyki, alkohol czy właśnie przez tzw. *dopalacze*. Dodał, iż on sam szczęśliwie wyrwał się z nałogu. Od kilku lat z wdzięczności dla Pana Boga jeździ do szkół, by rozmawiać z młodymi ludźmi, służyć im przykładem, uświadamiać, że szkodliwe używki niszczą nie tylko nas, ale mają zły wpływ na naszych bliskich. Uatrakcyjnieniem wypowiedzi artysty były oryginalne piosenki w jego wykonaniu. Dało się zauważyć, iż tego typu spotkania sprawiają mu przyjemność. Miał bardzo dobry kontakt z uczniami. Jego słowa wyraźnie docierały do młodzieży. Na koniec miły gość zebrał zasłużone oklaski, za które podziękował jeszcze jedną piosenką.

*Jest taka ręka, co przed twoją ręką klęka,
kiedy o dotyk błagam czasem jak o chleb.*

*Właśnie ta ręka ściska gryf w moich piosenkach
i sam już nie wiem, czy to dobrze, czy to źle.*

*Właśnie ta ręka ściska gryf w moich piosenkach
i sam już nie wiem, czy to dobrze, czy to źle.*

*Jeżeli chcesz, w sobie zamienię wszystkie twoje słowa w deszcz,
co strumieniami wpłynął w szwy na głowach,
jeżeli chcesz, odpowiem deszczem lez na deszcz,*

odpowiem deszczem lez na deszcz!

Jacek Musiatowicz ***Jeżeli chcesz*** (fragment)

